

# Artur Ruciński | Five o'clock

## Baryton w najpiękniejszych ariach operowych

Podczas spotkania baryton Artur Ruciński wielokrotnie podkreślał, że głos śpiewaka operowego (szczególnie baryton i bas) rozwija się całe życie i potrzebuje czasu, żeby dojrzeć i okrzepnąć. Dlatego on sam nie porywał się zbyt szybko na ciężkie, dramatyczne role i dopiero teraz jest zadowolony ze swego głosu. Jego droga do opery była jednak dość długa: najpierw przez kilka lat grał na skrzypcach, potem występował w zespole folklorystycznym prowadzonym przez rodziców, następnie przez półtora roku uczył się w szkole baletowej, a w szkole średniej grał na oboju. Debiutował w 2002 r. w Teatrze Wielkim Operze Narodowej w Warszawie partią tytułową w *Eugeniuszu Onieginie* w reż. Mariusza Trelińskiego. Obecnie występuje na najważniejszych scenach operowych świata ale podkreśla, że publiczności nie da się oszukać – trzeba być prawdziwym na scenie, jak najlepiej interpretować każdą postać, przekazywać jej emocje, aby nie wypaść sztucznie i nie zawieść widza. Do pewnych ról trzeba dojrzeć emocjonalnie, nie wolno po nie sięgać przedwcześnie. Uważa, że jego głos jest stworzony do muzyki włoskiej, bel canta i w tym repertuarze czuje się najlepiej. Docenia to włoska publiczność, która zawsze bardzo dobrze go przyjmowała, mimo że uważana jest za bardzo wymagającą i nieprzychylną, szczególnie gdy obcokrajowiec śpiewa repertuar włoski. Dzięki znajomości języków obcych, szczególnie tych, w których najczęściej się śpiewa, łatwiej jest zinterpretować swoją partię. Artur Ruciński opowiada również o gorszej stronie swojego zawodu – licznych podróżach i rozłące z rodziną oraz specyficznym trybie życia i związanym z nim, tzw. „nocnym jedzeniem”. Zgromadzonej w studiu Polskiego Radia publiczności śpiewa arie, które wykonuje najczęściej oraz piękne polskie pieśni romantyczne. Przy fortepianie towarzyszy mu Robert Morawski.

Baryton Artur Ruciński należy do najwybitniejszych śpiewaków operowych na świecie. Jest absolwentem Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie w klasie Jerzego Knetiga. Współpracuje z polskimi teatrami operowymi w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Łodzi, Wrocławiu, Bydgoszczy i Gdańsku. Znacznie częściej można go usłyszeć w klasycznym repertuarze operowym w Europie i Ameryce: w barcelońskim Teatro Liceu, Staatsoper w Hamburgu, w słynnej Arena di Verona, berlińskiej Staatsoper, Los Angeles Opera, Metropolitan Opera w Nowym Jorku, Teatro di San Carlo w Neapolu, Teatro alla Scala w Mediolanie, Teatro La Fenice w Wenecji, czy w londyńskiej Royal Opera House. W sezonie 2009/2010 austriacki magazyn „Festspiele” umieścił go na liście 20 najlepszych śpiewaków operowych świata. Laureat Paszportu „Polityki” w 2008 r.